



I. Wprowadzenie:

Wiek XIII w historii świata był czasem życia i twórczości wielu światłych ludzi, którzy umieli swoją wiedzę o świecie przekazać potomnym. Wówczas powstały pierwsze uniwersytety, zbudowano wspaniałe katedry, a życie Kościoła kwitło dzięki działalności nowych, wielkich świętych, jak Dominik Guzman (1170-1221), Franciszek z Asyżu (1181/1182-1226), Bonawentura z Bagnoregio (1217-1274) czy Tomasz z Akwinu (1225-1274). Ten ostatni nie tylko miał wielki wkład w usystematyzowanie teologii dzięki stosowanej wówczas scholastycznej metodzie wykładu, ale był wielkim czcicielem Najświętszego Sakramentu Ołtarza. Nauczając, potrafił przekazywać owoce swojej kontemplacji (*contemplata aliis tradere* - kontemplowanie i przekazywanie innym). Jego dzieła literackie i teologiczne o Eucharystii zadomowiły się w Kościele i są wykonywane do dzisiaj, zwłaszcza podczas modlitw przed wystawionym Najświętszym Sakramentem.

Dlatego przez potomnych został nazwany „kantorem Eucharystii”, a nawet „doktorem eucharystycznym”, jak napisał o nim Pius XI w encyklice *Studiorum ducem* – *O świętym Tomaszu z Akwinu*.

II. Rozważanie:

1. Według św. Tomasza Eucharystię można opisywać w trzech perspektywach: przeszłości, terażniejszości i przyszłości.

a) Przeszłość: Najświętszy sakrament ołtarza odnosi się do historycznego wydarzenia zbawczego, jest pamiątką męki i zmartwychwstania Jezusa. Dlatego nazywany jest *sacrificium*, czyli ofiara, *hostia*.

b) Teraźniejszość: Eucharystia kieruje nasz wzrok na terażniejszość, demonstrując, ukazując jedność z Chrystusem, *communio*, czyli komuniją z Nim. Ta jedność objawia się we wspólnocie Kościoła, który jest nazywany Ciałem Chrystusa. W ten sposób Eucharystia czyni jedność między jego członkami.

c) Przyszłość: jak podkreśla św. Tomasz, ten sakrament odnosi się także do przyszłości, bo oznacza dopełnienie naszego zbawienia w przyjemności obcowania z Bogiem oraz w widzeniu Go w wiecznej chwale nieba. Dlatego kiedy człowiek przyjmuje Eucharystię w czasie poważnej choroby, nazywana jest ona *viaticum*, czyli wiatyk, zaopatrzenie na drogę. Samo słowo „Eucharystia” niesie w sobie głębokie znaczenie tego sakramentu dla przyszłości, oznacza bowiem „dobrą łaskę”, dar życia wiecznego.

Zobrazowaniem trzech powyższych aspektów Eucharystii, jest modlitwa - kolekta mszy świętej w uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa, zwaną potocznie Bożym Ciałem, jak również w czasie zakończenia adoracji Najświętszego Sakramentu, po śpiewie pieśni Przed tak wielkim Sakramentem. Modlitwa ta przypomina, iż wspominając cierpienia Chrystusa, uobecniając Jego śmierć, która nastąpiła w konkretnym momencie historii, otrzymujemy zadatek przyszłej chwały. Doktor Kościoła napisał: „Boże, Ty w Najświętszym

Sakramencie zostawiłeś nam pamiątkę swej męki, daj nam taką czią otaczać święte tajemnice Ciała i Krwi Twojej, abyśmy nieustannie doznawali owoców Twego odkupienia. Który żyjesz i królujesz z Bogiem Ojcem w jedności Ducha Świętego, Bóg, przez wszystkie wieki wieków. Amen.

2. Doktor Anielski określa Eucharystię pięknymi, poetyckimi, głęboko teologicznymi zwrotami, podkreślając jej niesłychane bogactwo dla życia duchowego; nazywa ją: „sakramentem męki Chrystusa”, „pamiątką Jego męki”, „doskonałością życia duchowego i celem wszystkich sakramentów”, „znakiem najwyższej miłości”, „wsparciem naszej nadziei”, „doskonałą komuniją, zjednoczeniem z męką”, „pokarmem duchowym”, „słodkim pokrzepieniem duchowym”, „zasadą wszczepienia w Chrystusa”, „duchowym dobrem wspólnym całego Kościoła, „pokarmem, który ubóstwia człowieka i poi go boskością”. To mistyczne złączenie św. Tomasza z sakramentem Eucharystii zostało dopełnione w chwili przyjmowania przez niego wiatyku w opactwie cysterskim Fossanova, gdzie miał wypowiedzieć następującą modlitwę: „Otrzymuję cię, ceno zbawienia mej duszy; otrzymuję cię, wiatyku mojej pielgrzymki: z miłości do ciebie studiowałem, czuwałem i pracowałem”.

3. Kolejnym zagadnieniem jest kwestia skutków Najświętszego Sakramentu, wynikających z realnej i substancjalnej obecności Chrystusa w tymże sakramencie.

a) Na pierwszym miejscu Akwinata stawia łaskę uświęcającą, stwierdza bowiem: „Ponieważ zaś Chrystus i Jego Męka jest przyczyną łaski, a bez łaski nie może być ani duchowego wzmocnienia, ani miłości, z powyższych rozważań jasno wynika, że sakrament Eucharystii przynosi łaskę”.

b) Po drugie Eucharystia może przynieść zgładzenie grzechów. Święty Tomasz podkreśla, że dotyczy to także sytuacji, gdy „ten sakrament zostaje przyjęty przez kogoś, kto jest obciążony grzechem ciężkim nieświadomym i niechcianym”. Wyjaśnia jednak, że grzech śmiertelny niszczy w człowieku życie łaski, dlatego w tej kondycji nie jest mu przydatny pokarm duchowy: „Przez sakrament Eucharystii natomiast człowiek przyjmuje Chrystusa na modłę pokarmu, to zaś nie przysługuje człowiekowi nacechowanemu martwością grzechu”. Dlatego ważnym skutkiem przyjmowania Eucharystii jest gładzenie grzechów powszednich: „Moc miłości, przejawionej w Eucharystii, jest większa niż moc grzechów powszednich. Miłość bowiem przez swój akt gładzi grzechy powszednie, one zaś nie mogą całkowicie wykluczyć aktów miłości. Dotyczy to również sakramentu Eucharystii”.

c) Po trzecie, Eucharystia prowadzi przyjmującego do pogłębienia w nim życia Bożego. Sakrament ten zostaje udzielony jako pokarm i napój, dlatego działanie Eucharystii w życiu duchowym chrześcijanina jest podobne do działania pokarmu i napoju w sferze życia fizycznego, doczesnego. Dlatego też mówimy, że Eucharystia podtrzymuje to życie duchowe, rozwija je, ubogaca, odświeża, w myśl słów Chrystusa: „Kto spożywa moje Ciało i pije moją Krew, ma życie wieczne, a Ja go

wskreszę w dniu ostatecznym. Ciało moje jest prawdziwym pokarmem, a Krew moja jest prawdziwym napojem” (J 6, 54-55). W ten sposób Eucharystia oddziałuje na nasze postrzeganie świata, który nie zawsze jest poznawalny za pomocą zmysłów, a wiele spraw możliwych jest jedynie do dotknięcia przez wiarę. Idąc za nauczaniem św. Tomasza z Akwinu, Katechizm św. Jana Pawła II uczy: „Obecność prawdziwego Ciała Chrystusowego i prawdziwej Krwi w tym sakramencie - jak mówi św. Tomasz - «można pojąć nie zmysłami, lecz jedynie przez wiarę, która opiera się na autorytecie Bożym». Stąd odnośnie do słów św. Łukasza (22, 19): «To jest Ciało moje, które za was będzie wydane», św. Cyryl mówi: «Nie powątpiewaj, czy to prawda, lecz raczej przyjmij z wiarą słowa Zbawiciela, ponieważ On, który jest Prawdą nie kłamie»».

4. W ułożonych przez Tomasza hymnach widać, w jak głęboki sposób to, czego nie może uchwycić język teologiczny, zostaje ubrane w poetyckie, głębokie słowa prawdy o misterium Eucharystii, zgodnie ze słowami św. Ambrożego, który uważał, że wiara może stać się śpiewem (*fides canora*), można ją wyznawać, śpiewając (*fidei canora confessione*). W XIII wieku miały miejsce ważne wydarzenia, które doprowadziły do pogłębienia i poszerzenia kultu eucharystycznego w Europie. Święta Julianna z Mont Cornillon w pobliżu Liège miała mieć od 1208 roku widzenia, które odniesiono do potrzeby ustanowienia specjalnego święta na cześć Najświętszego Sakramentu. Z kolei cud eucharystyczny, który miał miejsce w Bolsenie w regionie Lazio w 1263 roku, kiedy to konsekrowana hostia zmieniła się w ciało, z którego na korporał wpływała krew, miał przekonać papieża Urbana IV nie tylko do przeniesienia owego korporału do katedry w pobliskim Orvieto, ale także do wprowadzenia święta ku czci Eucharystii dla całego Kościoła (11 sierpnia 1264 roku). Ten sam papież zlecił ponowne przygotowanie tekstów liturgicznych święta właśnie Tomaszowi z Akwinu. Warto sięgać zwłaszcza do tekstów pięciu hymnów na cześć Eucharystii, które wyrażają głęboką wiarę w wydarzenia historyczne, dotyczące ustanowienia Eucharystii, ale także w to, że przyjmując Ciało i Krew Chrystusa, przyjmujemy prawdziwego Chrystusa. W ten sposób to nie Chrystus czyni się obecnym dla nas, ale nas czyni obecnymi dla siebie. Wspomniane hymny i poezje to np. *Pange, lingua, gloriosi* z dwiema ostatnimi strofami *Tantum ergo Sacramentum - Przed tak wielkim Sakramentem czy Adoro te devote - Zbliżam się w pokorze*, jako dziękczynienie na zakończenie mszy i dla adoracji eucharystycznej.

5. Święty Tomasz ukazuje życiem i twórczością, jak bardzo ważne w życiu duchowym jest oddawanie właściwej czci Najświętszemu Sakramentowi Ołtarza. Papież Ratzinger zachęca w tym względzie: „Iluż to świętych uczyniło autentycznym swoje życie dzięki pobożności eucharystycznej! Od św. Ignacego z Antiochii do św. Augustyna, od św. Antoniego Opata do św. Benedykta, od św. Franciszka z Asyżu do św. Tomasza z Akwinu, od św. Klary z Asyżu do św. Katarzyny ze Sieny, od św. Paschalisa Bay-

lona do św. Piotra Juliana Eymarda, od św. Alfonsa Marii de Liguoriego do bł. Karola de Foucauld, od św. Jana Marii Vianneya do św. Teresy z Lisieux, od św. Pio z Pietrelciny do bł. Teresy z Kalkuty, od bł. Piergiorgia Frassatiego do bł. Iwana Mertza, by wymienić tylko kilku z tak wielu, których świętość zawsze miała swoje centrum w sakramencie Eucharystii”.

III. Wnioski i postulaty pastoralne:

➤ Należy rozważyć podjęcie praktyki codziennego nawiedzenia Najświętszego Sakramentu.

○ Warto dodać, że odpust zupełny można zyskać w tym względzie za: nawiedzenie i adorację Najświętszego Sakramentu przez pół godziny, udział w procesji eucharystycznej w uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa.

○ Odpust cząstkowy można otrzymać zaś za każde nawiedzenie Najświętszego Sakramentu i odmówienie jakiegokolwiek modlitwy zaaprobowanej oficjalnie, np. *Zbliżam się w pokorze* lub *O święta ucztu* albo *Przed tak wielkim Sakramentem*.

➤ Ważnym i nieco dziś zapomnianym wyrazem czci dla Chrystusa Eucharystycznego jest czynne zaangażowanie w organizację procesji eucharystycznych. Członkowie ruchów i stowarzyszeń religijnych powinni z jeszcze większą troską podejmować działania w tym względzie, by tradycyjne chorągwie, feretrony i inne oznaki wiary były noszone w parafiach podczas procesji.

➤ Warto nauczyć się na pamięć utworów skomponowanych na cześć Eucharystii przez św. Tomasza z Akwinu, by modlić się nimi także prywatnie.

➤ Refleksja teologiczna na temat Eucharystii pobudza do podjęcia zastanowienia nad udziałem w jej sprawowaniu. Aktywne uczestnictwo we mszy świętej powinno prowadzić do pobudzenia serca, by szło śladem słów kapłana i odpowiedzi wiernych. Papież Franciszek uczy: „Spróbujmy zadać sobie teraz kilka prostych pytań. Na przykład, dlaczego na początku Mszy św. robi się znak krzyża i odmawia akt pokuty?”.

➤ Bardzo ważne jest zadanie sobie pytania o osobistą pobożność eucharystyczną, zwłaszcza jeśli chodzi o częste przyjmowanie Komunii Świętej. Warto przytoczyć tu słowa Franciszka: „Kościół bardzo pragnie, aby również wierni otrzymywali ciało Pana w hostiach konsekrowanych podczas Mszy św., w której uczestniczą... Zgodnie z praktyką kościelną normalnie wierny przystępuje do Eucharystii procesjonalnie, jak powiedzieliśmy, i przyjmuje komunię pobożnie, stojąc lub klęcząc, zgodnie z postanowieniem Konferencji Episkopatu, przyjmuje sakrament do ust lub tam, gdzie jest to dozwolone, na rękę, tak jak woli (por. tamże, 160-161). Po komunii w zachowaniu w sercu otrzymanego daru pomaga nam milczenie, cicha modlitwa. Przedłużenie tej chwili milczenia i rozmawianie w sercu z Jezusem bardzo nam pomagają, podobnie jak śpiewanie psalmu lub hymnu pochwalnego, trwać z Panem”.

Króluj nam Chryste! - ks. Roman